

# Eluwina! – KACPER BLONSKY

E eluwina!

E eluwina!

Tak każdy dzień się mój zaczyna!

E e eluwina!

Dla ojca, matki, córki syna!

E e eluwina! Aha

Eluwina! Aha

Eluwina! E e e eluwina!

E e eluwina! Aha

Eluwina! Aha

Eluwina! E e e eluwina!

Koszulki nie znajdziesz na moim ciełe,

Chyba, że zimno lub jestem w kościele,

Żadnej nie noszę chodź mam ich tak wiele,

Spytasz mnie czemu?! W sumie sam nie wiem!

Spodnie założę, buty ubiere,

A jak pójdę na FAME, to wezmę przecierę!

Nie stanę w miejscu, rozwijam karierę!

A tak się przywitam jak spotkam Kosterę!

E eluwina!

Tak każdy dzień się mój zaczyna!

E e eluwina!

Dla ojca, matki, córki syna!

E e eluwina! Aha

Eluwina! Aha

Eluwina! E e e eluwina!

E e eluwina! Aha

Eluwina! Aha

Eluwina! E e e eluwina!

Jak to się rozkręciło co, wszystko to z eluwina

Bo witam się tak z rodziną, witasz się tak z dziewczyną

Ty tylko szama i wino, a ja tak jak Al Pacino

Ze mną to życie jak kino, chcesz zostać moja jedyną!

E eluwina!

Tak każdy dzień się mój zaczyna!

E e eluwina!

Dla ojca, matki, córki syna!

E e eluwina! Aha

Eluwina! Aha

Eluwina! E e e eluwina!

E e eluwina! Aha

Eluwina! Aha

Eluwina! E e e eluwina!



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych